

Zbigniew Wichłacz
Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego
w Łodzi

Recenzja

**osiągnięć artystycznych i dorobku pedagogicznego dr. Kacpra Zamarło
sporządzona w związku z postępowaniem o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne.**

Kacper Zamarło urodzony w Sosnowcu w roku 1986, uzyskał stopień doktora sztuki na Wydziale Operatorskim PWSFTviT w 2016 roku. Promotorem był dr hab. Krzysztof Rynkiewicz, a recenzentami, prof. dr hab. Lesław Miśkiewicz z ASP w Łodzi, oraz dr hab. Tomasz Edelman z PWSFTviT. Z tą uczelnią Kacper Zamarło związany jest od 2011 roku na Wydziale Animacji. Zaraz po otrzymaniu dyplomu magisterskiego rozpoczął dalsze pogłębianie swojej edukacji na studiach doktoranckich w tej uczelni co sfinalizował w 2016 roku.

Animacja jest obecnie kategorią filmu, która zdaje się korzystać z nieskończonych możliwości, jakie przed nią się otworzyły w aspekcie technologicznego postępu wizualnego dla rozwijania koncepcji, kreacji i wyobraźni autorów. W chwili obecnej artyści tej specjalności, stają przed wyborem jednej ulubionej techniki, albo próbują działać w całym spektrum dostępnych programów cyfrowych, narzędzi i tworzyw tradycyjnych takich jak rysunek, glina, plastelina, wycinanka, itp. Bardzo często te różne możliwości wyrazu i koncepcji łączą się i stapiają w finalny rezultat, który zwykle nie pozostawia nas obojętnymi. Kacper Zamarło jest właśnie takim artystą filmowcem, który zapisuje swój dorobek w całej dostępnej i ogólnie znanej wielostrukturalnej sferze możliwości wyrażania swojego talentu tak autorskiego jak i współuczestnicząc w innych projektach. Nie skupia on się w jakimś swoim jednym ulubionym tworzywie animacji, ale porywa się na wiele technik, i różnorodnych zadań, w oddźwięku na swoje możliwości techniczne i artystyczne rozwijane sukcesywnie, niejako bez ograniczeń w tychże pracach. Szybko stał się znaną postacią w świecie animacji i to nie tylko w kraju. Co zapewnia mu ciągłość pracy i aktywność zawodową na rynku. W tym miejscu recenzji koniecznością staje się przywołanie statystyki doktoranta, i jej wielowymiarowej wielofunkcyjnej objętości, która przytłacza w momencie jej oceny. Wymienienie wszystkich pozycji, i udziału Kacpra Zamarło w tych rozlicznych wymienionych przez niego projektach wypełniłoby w nadmiarze strony tej recenzji, a wobec potrzeby ujęcia dzieł przedstawionych do wniosku o habilitację skupię się na tych dwóch filmach, z czego w pełni autorskim jest tylko jeden, będący odcinkiem serialu przeznaczanego dla dzieci pt. „Bajka na końcu świata”, w którym Kacper Zamarło jest twórcą scenariusza, reżyserem, twórcą animacji i uzyskaniem efektu finalnego w post produkcji. Film ten został upubliczniony w Gdyni w 2022 roku na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w sekcji Gdynia dzieciom. Drugi z filmów w reżyserii Marcina Podolca został w dużej mierze zrealizowany w płaszczyźnie animacji pierwszoplanowej i drugoplanowej przez Kacpra Zamarło, plus nadzór post produkcyjny. Te dwa pozornie małe dokonania przedstawione jako dzieła do postępowania habilitacyjnego zawierają w swojej narracji bardzo szlachetne przesłania dotyczące problemów w odnalezieniu swoich rodziców. Akcja dzieje się w jakiejś post apokaliptycznej scenerii i wciąga widza w drogę bohaterów, czyli psa Bajki i dziewczynki, która przygarnęła to stworzenie ze schroniska. Ta podróż będzie obfitować w wydarzenia ukazujące zmiany w świecie, jakim

on podlega w obecnym czasie. Autor nie unika problemów z destrukcyjnym wpływem tego całego procesu, który się toczy i który jest dziełem cywilizacji i człowieka. Narracja w tym pilotowym odcinku jest linearna i powolna, dostosowana do scenariusza, mająca wyzwolić u młodego widza stan innego skupienia niż w filmach, gdzie tempo i wybrzmiewające efekty dźwiękowe atakują tylko zmysły powodując jałowe wrażenia, a finalnie nie pozostawiają żadnej głębszej refleksji. Kacper Zamarło doskonale zdaje sobie sprawę, że formacja dziecka jest długofalowym procesem rozwoju jego osobowości, i dlatego zaproponował całkiem odmienny, a jakże bardziej wartościowy typ narracji. Warto także podkreślić wyrafinowane formy bohaterów i ich części ciała. Są to proste rysunki, czarną kreską, które w wyrazisty sposób, poprzez kształty postaci wypełnione kolorem oddają całą dramaturgię scenariuszowych założeń. Można by nawet powiedzieć, że animacja jest wyrafinowanie naiwna aby jak najskuteczniej dotrzeć i pobudzić wyobraźnię dziecięcej widowni. Rezultat finalny w warstwie intrygi i anegdoty niesie optymizm, sympatię dla bohaterów i wyzwala poczucie czułości wobec nich. Bohaterowie w tym filmie ciągle żyją myślą aby nie poddawać się, są w dążeniu do osiągnięcia zamierzonego celu, i w ten sposób spełnia się ogólnie przyjęta mądrość, że podróż do celu stanowi najważniejsze wydarzenia, w czasie których wzbogacamy doświadczenia. W jednej sytuacji wyrażona jest potęga życia, kiedy to mała roślinka przebija szczątki asfaltu na pustynnym ugorze. Sam nie mogłem uwierzyć, że to jest możliwe, dopóki nie zobaczyłem na własne oczy na Krecie jak pędy bambusa wyrastają z asfaltu. Film ten, będący serialem, oparty jest o komiks Marcina Podolca z którym Kacper Zamarło jest w ciągłej współpracy na różnych poziomach swojego uczestnictwa i co najważniejsze wzajemnych twórczych inspiracji. Drugi film oparty o komiks Saschy Hommera to także wyreżyserowany przez Marcina Podolca film średniometrażowy. Film jest poważnym, czarno białym obrazem, w którym wyzwaniem dla animatora było jak sprostać technicznie tej długofalowej narracji. W swoim animacyjnym wymiarze stanowią jakiś punkt zbiegu, jak to określa Kacper Zamarło jego przemyśleń dotyczących współistnienia technik cyfrowych i analogowych, oraz co najważniejsze uznanie tych ostatnich jako bardziej przyswajalnych przez odbiorców jakimi są dzieci. W procesie post produkcji Kacper Zamarło starał się zbudować wielopłaszczyznową przestrzeń będąc animatorem w 40 procentach pierwszoplanowych animacji i w 90 procentach autorem budowania świata w drugoplanowej warstwie animacyjnej. W swoim określaniu postawy artystycznej, credo autora i animatora Kacper Zamarło odślania nam się jako artysta, który nie do końca zachłysnął się trendami atrakcyjności wizualnej będących skutkiem bardzo szybkich procesów technologicznych. Pozostaje na pozycji pewnej przekory jak sam mówi, wierząc, że tradycyjne techniki o wiele bardziej są skuteczne w opowiadaniach animacji ambitnej. W uczelni z którą Kacper Zamarło jest wciąż związany dominuje zresztą tendencja do wypowiadania się przy pomocy technik opartych na tradycyjnych tworzywach, a udział autorów filmowych zakłada osiąganie wielkich satysfakcji z wykonania i wykreowania swoich światów przez nadanie im formy filmowej niejako własnymi rękami. Myślę, że Kacper Zamarło patrzy na swoją aktywność w tej dziedzinie przez wiele optycznych, technologicznych możliwości w niej tkwiących. Doskonale zna wszystkie współczynniki warsztatu, zna historię oszałamiających pierwszych filmów animowanych rodem od Disneya, i bohaterów jego filmów. Sam do dzisiaj pamiętam, jakie wrażenie wywarła na mnie animowana wersja filmowa pt. „Uczeń czarnoksiężnika” do narastającej muzyki Paula Dukasa z 1897 roku. Przywołuję w tym miejscu recenzji olbrzymią rolę muzyki w filmach animowanych. Właśnie muzyka jest tym medium, która połączona z obrazem musi rozszerzać wyobraźnię dziecka, ale i dorosłego widza. Muzyka wspiera cały ten świat wszelkiej animacji. W filmach Kacpra Zamarło jest nie inaczej. Doskonale dobrał on sobie do współpracy kompozytora, który tworzy obrazową muzykę, z wielokrotnie powtarzaną linią melodyczną i motywem przewodnim. Autorem muzyki do filmu „Bajka na końcu świata” jest Paweł Górniak.

W tym miejscu recenzji muszę powrócić do statystycznego ujęcia twórczości Marcina Zamarło. Jak już zaznaczyłem ta statystyka przytłacza rozległością dokonań i współudziałem, albo też udziałem częściowym, acz bardzo znaczącym jak tworzenie animacji czołówek filmowych, trailerów czy plakatów filmowych. Jeszcze inną formą jego udziału jest tworzenie teledysków opartych o animację. Wyliczanie w tym miejscu wszystkich realizacji, tak gatunkowych, jak i tematycznych nie stanowi mojego założenia w tej recenzji, podam może tylko liczby, a zatem w kategorii film, a także inne formy posiadające się sztuką wizualną, tych pozycji jest 37, a w ich liczbie są takie jak, czołówka do serialu „Ultrafiolet” w reż. Jana Komasy i Sławomira Fabickiego, opracowanie czołówki filmu „Sweat” w reż. Magnusa Von Horna, czołówka do filmu „Śmierć Zigelbojma” w reż. Ryszarda Brylskiego, czołówka do filmu „Ucieczka na srebrny glob” w reż. Kuby Mikurdy. Wymieniłem tylko te, które odznaczają się ważnym udziałem Kacpra Zamarło w ostatecznym kształcie filmu. Muszę dodać, że jest olbrzymia ilość prestiżowych wydarzeń kulturalnych w których wizualizację otwarcia tychże wydarzeń powierzono do opracowania Kacprowi Zamarło. Dochodzę do stwierdzenia o pełnej uniwersalności wyobraźni jaką odznacza się Kacper Zamarło i o jego umiejętności znalezienia klucza wizualnego, techniki animacyjnej, w każdej zleconej mu pracy. To nie jest takie proste, aby nie rezygnować z ciągłości dokonań, a jednocześnie zachować własne myślenie autorskie, wyrażone w swoich filmach autorskich. To wielka umiejętność, często powodująca artystyczne kompromisy i stracenie z oczu tej swojej ścieżki rozwoju, ale nie w przypadku Kacpra Zamarło.

Na zakończenie nie mogę pominąć aktywności Kacpra Zamarło na uczelni gdzie jest adiunktem. Warto zaznaczyć, że od momentu zatrudnienia w PWSFTviT w 2011 roku, ówczesny kierownik katedry prof. Krzysztof Rynkiewicz potraktował swojego podwładnego na tyle poważnie, że od początku uruchomił w nowym asystencie jego własny potencjał twórczy, i jest rzeczą oczywistą, że Kacper Zamarło ma się czym podzielić ze studentami osiągnąwszy stopień doświadczenia, który tak zobowiązuje jak i wyzwala potencjały studentów.

Biorąc wszystkie rodzaje działalności Kacpra Zamarło, a także wagę jego dokonań tak indywidualnych jak i zbiorowych moja konkluzja może brzmieć wyłącznie jako apologia jego twórczości i energii, którą wkłada w przekazywaniu doświadczeń artystycznych i technologicznych w praktycznym działaniu.

Z pełnym przekonaniem wnioskuję o dalszym procedowaniu procesu habilitacyjnego p. dr. Kacpra Zamarło w postępowaniu o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne.


Prof. Zbigniew Wichlacz